

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lipca 2022 r. ( data nadania w placówce pocztowej k. 31), powód L. Sp. z o.o. z siedzibą we W. (dalej jako: L.), działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zażądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanego P. P. S.A. z siedzibą w W. kwoty w wysokości 10 596,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2022 r. do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podano, że w dniu 2 marca 2022 r. pozwany zawarł z konsumentem umowę kredytu konsumenckiego o nr (...). Kwota udzielonego kredytu wynosiła 60 112,50 zł i służyła także sfinansowaniu kosztów zaliczanych do całkowitych kosztów kredytu, które wynosiły 54 840, 05 zł podczas gdy całkowita kwota kredytu wynosiła 51 101,64 zł. Umowa została zawarta na okres od 2 marca 2022 r. do dnia 15 marca 2032 r. Jak podano, w trakcie trwania umowy, pozwany pobiera odsetki również od kosztów zaliczonych do całkowitego kosztu pożyczki.

Następnie powód wskazał, że zawarł z kredytobiorcą umowę przelewu wszelkich wierzytelności pieniężnych zarówno obecnych jak i przyszłych, wynikających z zawartej z bankiem umowy kredytu konsumenckiego nr (...). Strona powodowa podała, że konsument złożył oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego i udzielił powodowi pełnomocnictwa za pośrednictwem portalu internetowego, które zostało podpisane z wykorzystaniem elektronicznego podpisu, co potwierdza karta podpisów elektronicznych A.. Jak podano, oświadczenie i pełnomocnictwo zostały sporządzone w formie dokumentowej, dodano, że pisemna forma wymagana jest dla celów dowodowych. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu w terminie 7 dni od dnia doręczenia oświadczenia wraz z wezwaniem do zapłaty. Rzeczne wezwanie doręczone zostało stronie przeciwnej w dniu 23 maja 2022 r.

Materialnoprawną podstawę dochodzonego roszczenia w niniejszej sprawie stanowi art. 45 w zw. z art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.). Zdaniem strony powodowej w treści § 7 umowy kredytu nie określono procedury i warunków, na jakich koszty mogą ulec zmianie zwłaszcza, gdy następuje jego wcześniejsza spłata tj. nie wyjaśniono, że całkowity koszt kredytu w razie jego wcześniejszej spłaty ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł jej przed tą spłatą. Ponadto umowa nie zawierała informacji w zakresie obowiązku rozliczenia się kredytodawcy z kredytobiorcą w terminie nie dłuższym niż 14 dni od całkowitej spłaty kredytu. Dalej powód podał, że w związku z brakiem informacji o obowiązku zapłaty prowizji w sytuacji wcześniejszej spłaty kredytu ze wskazaniem jej wysokości, bądź informacji o braku owego obowiązku, konsument nie mógł ocenić zasadności i opłacalności podjęcia decyzji o wcześniejszej spłacie kredytu. Powód podniósł, że bank bezzasadnie uzależniał skorzystanie z prawa do wcześniejszej spłaty kredytu od uprzedniego złożenia dyspozycji na piśmie. Zarzucono, iż w umowie błędnie wskazano rzeczywistą roczną stopę oprocentowania i całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta. Brak uprawnienia po stronie banku do pobierania odsetek od kredytowanych kosztów rzutował na nieprawidłowość (zawyżenie) RRSO oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez kredytobiorcę. Podkreślono, że podstawą do naliczania odsetek może być kwota faktycznie udostępniona kredytobiorcy i nie może obejmować kosztów kredytowanych. Powód podniósł, że umowa kredytu nie określała należycie zasad i warunków według których następować miała zmiana zadłużenia przeterminowanego, umowa nie wyjaśniała definicji pojęcia stopy referencyjnej NBP i odsetek maksymalnych. Strona powodowa zarzuciła, iż § 15 umowy kredytu sugeruje obowiązek wykorzystania wzoru formularza oświadczenia o odstąpieniu od umowy w sytuacji przewidzianej w przepisie z art. 53 ust 2 u.k.k., podczas gdy formularz ten nie jest wymagany przez prawo. Dalej wskazano, że bank nie wyjaśnił w treści umowy skutków odstąpienia od umowy, co przewidziane zostało jako element obligatoryjny zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. Bank winien wyjaśnić konsumentowi, że odstąpienie od umowy równoznaczne jest z okolicznością, jakby do zawarcia stosunku prawnego w ogóle nie doszło. Zwrócono uwagę, że umowa nie wskazywała warunku determinującego zmianę kosztów kredytu w przypadku naruszenia przez

kredytodawcę określonych przepisów o kredycie konsumenckim. Wówczas kredyt podlegałby zwrotowi bez odsetek i innych kosztów. Była to w ocenie powoda znamienna informacja, bowiem sporna umowa obciążona jest wadami.

Powód zarzucił naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k. poprzez sformułowanie w § 5 umowy klauzuli o zmiennej stopie oprocentowania kredytu w sposób nieprawidłowy, niedookreślony, nieprecyzyjny i nietransparentny, pozbawiający konsumenta możliwości weryfikacji stopy oprocentowania kredytu. Jak podano, kredytodawca nie dopełnił również obowiązków w zakresie ustalenia warunków na jakich może ulec zmianie stopa oprocentowania kredytu. Warunki te nie mogły być określane w sposób dowolny, ogólnikowy, jak miało to miejsce w postanowieniu umownym zawartym w § 3 ust 2 pkt 2, rodzący po stronie konsumenta wątpliwości interpretacyjne. Zwrócono uwagę, że umowa nie przewidywała kosztów sądowych i egzekucyjnych, które mogłyby powstać w razie zaniechania wykonywania zobowiązań kredytowych przez kredytobiorcę (np. skutki braku spłaty) nawet z przyczyn niezależnych od kredytobiorcy jak choćby w skutek wypadku. Jak podał powód, umowa nie przewidywała w sposób prawidłowy zasad spłaty kredytu i kolejności zaliczania rat kredytu na poczet należności kredytodawcy, albowiem nie określono kwoty kosztów pozaodsetkowych w szczególności prowizji za udzielenie kredytu, które to koszty wchodziły w skład danej raty kredytu.

Wobec wskazanych uchybień, zdaniem powoda zasadnym jest powołanie się na sankcję tzw. kredytu darmowego. Na gruncie zaistniałego stanu faktycznego, nie upłynął roczny termin na złożenie oświadczenia, umowa kredytu nie została jeszcze wykonana, zaś kredyt jest regularnie spłacany przez cedenta, tym samym roczny termin nie rozpoczął biegu. Wyjaśniono, że wartość przedmiotu sporu stanowi kwota 10 596,30 zł będąca sumą wszelkich poniesionych przez konsumenta i niezwróconych przez bank kosztów kredytu konsumenckiego. Na wskazaną sumę składają się zapłacone przez kredytobiorcę odsetki od kredytu oraz spłacone koszty prowizji w okresie od zawarcia umowy do dnia 18 maja 2022 r. Podano, że kwota należnego zwrotu prowizji jest równa uiszczonej przez konsumenta prowizji przy zawieraniu umowy i wynosi 9 010,86 zł. Do tej kwoty dodano również 1 585,44 zł stanowiącą sumę zapłaconych przez kredytobiorcę odsetek od kredytu. Wyjaśniono, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 31 maja 2022 r. tj. z dniem następującym po upływie 7 dniowego terminu określonego w wezwaniu na spełnienie świadczenia, stosownie do treści art. 455 k.c.

(pozew – k. 3-9)

W dniu 27 lipca 2022 r. tutejszy Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 32)

Dnia 18 sierpnia 2022 r. (data nadania w placówce pocztowej – k. 50) pełnomocnik pozwanego wniósł skutecznie sprzeciw od w/w nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując kolejno: brak legitymacji czynnej powoda wynikający z nieważności umowy cesji, brak podpisów na cesji i pełnomocnictwie, niedopuszczalność cesji wierzytelności dotyczącej sankcji kredytu darmowego, brak oznaczenia przedmiotu cesji brak oznaczenia umowy w oświadczeniu o skorzystaniu z sankcji darmowego kredytu oraz w pełnomocnictwie, abuzywność oraz sprzeczność z zasadami współżycia społecznego postanowień umowy cesji, nieskuteczność złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, a wreszcie podważając materialnoprawne podstawy dla konsumenta do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego i podnosząc zarzut nieudowodnienia roszczenia co do wysokości

(sprzeciw k. 37-47v)

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (pismo przygotowawcze powoda – k. 62-70, protokół rozprawy k. 72-72v).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 marca 2022 r. R. S. zawarł umowę pożyczki nr (...). Kwota pożyczki została określona na 60 112,50 zł, w tym, całkowita kwota pożyczki wynosiła 51 101,64 zł, (§ 1 ust. 1 i 2). Całkowity koszt kredytu opiewał na kwotę 54 840,05 zł. Całkowita kwota do zapłaty została określona na 105 941,69 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 18,06% (§ 1 ust. 4 i 5 umowy). Zgodnie z § 2 przedmiotowej umowy pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty przy wypłacie przez P. B. S.A. pożyczki kosztów, obejmujących prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 9 010,86 zł. Kredyt został udzielony na okres 120 miesięcy od dnia 15 kwietnia 2022 r. do dnia 15 marca 2032 r. W świetle § 7 ust. 1 umowy pożyczkobiorca miał prawo do spłaty całości lub części kredytu przed terminem. Spłata dokonywana była zgodnie z pisemną dyspozycją pożyczkobiorcy. § 15 umowy zawierał zapisy dotyczące prawa odstąpienia od umowy, oraz skutków z tym związanych. Szczegółowy plan spłaty dostępny był w serwisie internetowym (§ 17 pkt 5).

R. S. celem zweryfikowania zapisów umownych zawartych w umowie pożyczki, zdecydował się skorzystać z usług L.. R. S. przesłał spółce niezbędne dokumenty i otrzymał analizę z której wynikało, że w ramach nawiązanego z bankiem stosunku prawnego został obciążony nienależnymi opłatami. Nawiązana z powodem współpraca miała również skutkować podjęciem stosownych działań mających chronić interesy R. S. w tym, złożeniem oświadczenia o sankcji kredytu darmowego z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim.

W dniu 18 maja 2022 r. R. S. jako cedent zawarł z cesjonariuszem L. Sp. z o.o. z siedzibą we W., reprezentowanym przez G. G. – wiceprezesa zarządu, umowę powierniczego przelewu wierzytelności. Paragraf pierwszy ww. umowy stwierdzał, że R. S. dokonuje przelewu „wszelkich wierzytelności pieniężnych, zarówno obecnych, jak i przyszłych, wynikających z umów o kredyt konsumencki zawarty z (...) w dniu 2 marca 2022 r. przysługujących [R. S.] w stosunku do kredytodawcy, obejmujące w szczególności: wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów, wierzytelność o zwrot kosztów kredytu w związku z wcześniejszą spłatą kredytu, wierzytelność mogącą wynikać z zastosowania art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim i przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami (m. in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie)”.

Cesjonariusz przelew wierzytelności przyjął w celu jej wyegzekwowania od dłużnika. Rozliczenie między stronami miało nastąpić w ten sposób, że cesjonariusz zobowiązany był przekazać cedentowi 50% wyegzekwowanego od dłużnika świadczenia obejmującego należność główną w terminie 14 dni od wyegzekwowania świadczenia. Świadczenie obejmujące koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego przysługiwały Cesjonariuszowi, który w przypadku skierowania sprawy na drogę sądową zobowiązany był ponieść koszty procesu. W przypadku gdyby dłużnik spełnił świadczeni na rzecz cedenta, cedent zobowiązany był w terminie 14 dni przekazać cesjonariuszowi 50% otrzymanej kwoty, a także całość kwoty otrzymanej tytułem kosztów procesu. W przypadku niemożności skutecznego wyegzekwowania od dłużnika wierzytelności w całości lub w części, miał nastąpić przelew zwrotny (w całości lub w odpowiedniej części) z cesjonariusza na cedenta, a umowa przelewu powierniczego przelewu wierzytelności wygasła.

Wedle wiedzy R. S., nieuczciwie naliczone opłaty skutkowały możliwością skorzystania z sankcji kredytu darmowego. Nie posiadał wykształcenia prawniczego, dlatego zdecydował się na współpracę z powodem. W ramach zawartej z powodem umowy, R. S. miał uzyskać zwrot nienależnie pobranych opłat. W kontaktach ze spółką L.R. S. posługiwał się adresem mailowym (...) W drodze mailowej otrzymał dokument umowy i złożył podpisy. Przed podpisaniem elektronicznie umowy, co wiązało się z wyborem odpowiedniego okienka, przeczytał przesłaną umowę. Umowa została podpisana z wykorzystaniem platformy autoryzacyjnej A..

(dowody: umowa powierniczego przelewu k. 20-20v, zeznania świadka R. S. k. 72-72v, zawiadomienie o przelewie wierzytelności k. 26)

R. S. udzielił powodowi pełnomocnictwa do działania w jego imieniu. Z treści pełnomocnictwa wynikało, iż było to pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania R. S. w sprawie dotyczącej dochodzenia roszczeń przeciwko (...) w związku z umową o kredyt konsumencki zawartą dnia 2 marca 2022 r. Pełnomocnictwa udzielono w formie dokumentowej – za pośrednictwem platformy A., bez użycia elektronicznego podpisu kwalifikowanego.

( dowód: pełnomocnictwo k. 25, karta podpisów wraz z płytą CD k. 30,71, zeznania świadka R. S. k. 72v )

W dniu 19 maja 2022 r. (data sporządzenia pisma) L. w imieniu R. S. oraz w imieniu własnym złożył (...) oświadczenie w trybie art. 45 w zw. z art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 246 ze zm., dalej jako: u.k.k.) wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 10 596,30 zł w terminie nie dłuższym niż 7 dni.

(okoliczności niezaprzeczone, a ponadto dowód: oświadczenie k.21-24, zestawienie przesyłek rejestrowych k. 29 )

R. S. aktualnie jest w trakcie spłacania świadczenia wynikającego z umowy pożyczki nr (...). Płatność rat nie została zawieszona.

(okoliczność bezsporna, a ponadto zeznania świadka R. S. – k. 72v)

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów. Zawarcie umowy pożyczki nie było sporne między stronami. Treść dokumentu umowy przelewu została wykazana dokumentem w postaci wydruku, ponadto okoliczności jej zawarcia potwierdzone zostały zeznaniami świadka R. S. (cesjonariusza). Natomiast dokument pełnomocnictwa wystawiony w związku z zawartą umową powierniczego przelewu wierzytelności został opatrzony podpisami niekwalifikowanymi złożonymi za pośrednictwem platformy A.. Podpisy dokonywane przez platformę A., złożone w niniejszej sprawie nie są kwalifikowanymi podpisami elektronicznymi, nie zawierają dodatkowej weryfikacji składających je osób. Z wyjaśnień powoda wskazanych w piśmie przygotowawczym z dnia 5 października 2022 r. (k. 62-70) jednoznacznie wynikało, iż podpis jakiego użyto podczas podpisywania dokumentów za pośrednictwem internetu był zwykłym podpisem elektronicznym (niekwalifikowanym).

Sąd dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego posłużył się także dowodami ze źródeł osobowych. Zeznania złożone przez R. S. zasługiwały na walor wiarygodnych w całości. Nie uszło uwadze sądu, że pomimo, iż R. S. występował w charakterze świadka, żywo był zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem sprawy, gdyż umowa kredytu jaki zawarł z pozwanym nadal jest wykonywana, zaś orzeczenie jakie zapadłoby na skutek rozpoznania roszczenia zgłoszonego pozwem, wywarłoby wpływ na jego sytuację ekonomiczną. Finalnie sąd w całości posłużył się zeznaniami świadka, dokonując ustaleń faktycznych w sprawie. R. S. potwierdził, iż zawarł umowę kredytu z pozwanym, a także, iż był stroną umowy powierniczego przelewu wierzytelności. Opisał okoliczności związane z przystąpieniem do umowy powierniczego przelewu wierzytelności w sposób zwięzły i przekonujący. Z zeznań zaoferowanych przez świadka wyłaniała się świadomość zawieranego stosunku prawnego. Reasumując, zeznania świadka były obiektywne, logiczne, spójne i szczerze, nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, by dokonać odmiennej ich oceny.

Sąd pominął wniosek powoda o zwrócenie się do pozwanego o dokumentację dotyczącą umowy kredytu na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 i 5 k.p.c., gdyż dowód ten był nieistotny dla rozstrzygnięcia, zmierzałby wyłącznie do przedłużenia postępowania, a ponadto zgodnie z art. 250 § 1 k.p.c. zdanie drugie, sąd zażąda wydania dokumentu wyłącznie w sytuacji, gdy strona sama nie mogła go uzyskać. W niniejszej sprawie powództwo podlegało oddaleniu co do zasady, zatem przeprowadzenie dowodów mających na celu udowodnić je co do wysokości było nieistotne dla wyniku postępowania i zmierzałoby wyłącznie do jego przedłużenia. Ponadto w ocenie sądu powód miał możliwość uzyskać prawidłowo udzielonego pełnomocnictwa do otrzymania od banku potrzebnych dokumentów, zatem ingerencja sądu w tę kwestię nie była konieczna.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu z przyczyn określonych w poniższych akapitach.

Z uwagi na daleko idące skutki procesowe w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu braku legitymacji procesowej powoda, który finalnie okazał się być chybiony.

Wskazać należy, iż sąd nie podzielił argumentacji strony pozwanej, co do nieważności zawartej umowy cesji. Zdaniem sądu do zawarcia umowy doszło, konsument skutecznie przelał wierzytelność, która to z kolei została w sposób dostateczny określona i sprecyzowana w treści umowy. Na tym etapie postępowania brak było jakiegokolwiek wątpliwości, że umowa cesji została ważnie zawarta. Dodatkowo zeznania świadka R. S. rozwiały wszelkie wątpliwości

w zakresie świadomości co do przedmiotu cesji oraz możliwych do osiągnięcia korzyści z tak ukształtowanego stosunku prawnego. Postanowienia umowy zostały zaakceptowane przez cedenta, a ewentualne roszczenia, przysługują stronom umowy cesji, nie zaś pozwanemu. Rzeczona umowa spełnia zatem wszystkie wymogi wskazane w treści art. 509 k.c. Pobocznie należy wskazać, iż nie ma znaczenia fakt, że roszczenie o zwrot opłat wynikających z zastosowania sankcji kredytu darmowego, nie istniało w chwili cesji, bowiem przelew wierzytelności przyszłych jest prawnie dopuszczalny, a pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie i doktrynie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/01, OSNC 2004, nr 4, poz. 65). Ponadto wierzytelność ta była wystarczająco ukształtowana i określona w umowie.

Powództwo podlegało jednak oddaleniu, gdyż pełnomocnictwo ogólne z k. 25 nie zostało złożone na piśmie. Zgodnie z art. 99 § 2 k.c. pełnomocnictwo ogólne powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie. Art. 78<sup>2</sup> § 2 k.c. stanowi wprawdzie, że oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej, ale jest tak jedynie w sytuacji, gdy oświadczenie jest złożone w formie elektronicznej, to jest podpisane podpisem elektronicznym kwalifikowanym (art. 78<sup>2</sup> § 1 k.c.). W niniejszej sprawie nie wykazano by do podpisania pełnomocnictwa R. S. posłużył się kwalifikowanym podpisem elektronicznym a wręcz przeciwnie – bezspornym było, że pełnomocnictwo nie zostało opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym. W tej sytuacji, zastosowanie znajduje rygor art. 99 § 2 k.c. – rygor nieważności. Nieważne pełnomocnictwo uniemożliwiło przyjęcie, że oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostało złożone skutecznie. Podkreślić należy, że umowa cesji przelewała ukształtowane wierzytelności, zarówno przeszłe jak i przyszłe, w tym wierzytelność mogącą powstać z zastosowania sankcji kredytu darmowego, jednakże umowa ta nie przewidywała uprawnienia dla cesjonariusza do złożenia oświadczenia prawokształtującego. Podmiotem uprawnionym do złożenia oświadczenia pozostawał konsument – pożyczkobiorca. Dlatego też do złożenia oświadczenia w jego imieniu konieczne było posłużenie się pełnomocnictwem, które wolą stron (to jest pożyczkobiorcy – mocodawcy i cesjonariusza – pełnomocnika) miało zostać ukształtowane jako pełnomocnictwo ogólne. Do wywołania takiego skutku jednak nie doszło z uwagi na niezachowanie formy przewidzianej pod rygorem nieważności dla tej kategorii czynności. Z tych przyczyn nie można przyjąć, aby doszło do skutecznego złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego.

W niniejszej sprawie nie wykazano podpisania żadnego dokumentu kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Przywołane okoliczności wskazują, iż powód nie był prawidłowo legitymowany do złożenia oświadczenia w trybie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim pomimo, iż zostało złożone z zachowaniem terminu, przewidzianego w ust. 5 ww. wskazanej ustawy, tj. roku od chwili wykonania umowy (w przypadku umów będących w realizacji od dnia udostępnienia środków, por wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 27 lutego 2019 r., sygn. akt XII C 1503/18).

Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu i nie zachodziła konieczność badania merytorycznej zasadności powództwa, a zatem spełnienia przesłanek do skorzystania z sankcji kredytu darmowego. Niemniej sąd pokrótce odniósł się do zarzutów stawianych przez powoda.

Sąd nie podziela argumentów powoda, że w analizowanej umowie kredytu doszło do naruszeń wymienionych w pozwie, które pozwalałyby na skuteczne złożenie oświadczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k.

Stosownie do treści art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. umowa powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. W umowie kredytu w § 1 ust. 5 zawarta została informacja dotycząca rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz w ust. 4 całkowitej kwoty do zapłaty. Informacje te zostały przedstawione w sposób prawidłowy i zrozumiały. W tym zakresie pozwany nie naruszył zatem obowiązku informacyjnego. Z ustawy o kredycie konsumenckim nie wynika obowiązek podawania precyzyjnie w umowie założeń opisanych w ust. 3 pkt 4 i 5 załącznika nr 4 do u.k.k.

Zasadnie strona pozwana wskazuje, że nie doszło do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 i pkt 16 u.k.k. Wcześniejsza spłata kredytu zgodnie z art. 49 ust. 1 u.k.k. powoduje, iż całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Koszty te nie ulegają, zatem zmianie (obniżeniu), lecz w konsekwencji wcześniejszej spłaty część z nich przestaje być należna. Jest to skutek wynikający z ustawy, a nie ze zmiany warunków umowy skutkującej zmianą wysokości tych kosztów. Analogicznie sytuacja przedstawia się w odniesieniu do kosztów należnych w trybie art. 45 ust. 1 u.k.k.

W analizowanej umowie nie doszło również do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 48 ust. 2 u.k.k. Przepis ten zakazuje wprowadzania wszelkiego rodzaju postanowień umownych, które mogłyby ograniczyć albo uniemożliwić wykonywanie przez kredytobiorcę kompetencji do przedterminowej spłaty. Z § 7 ust. 1 umowy („spłata dokonywana jest zgodnie z pisemną dyspozycją klienta”) nie wynika, aby wcześniejsza spłata była uzależniona od dyspozycji pisemnej lub aby bank miał możliwość odmowy przyjęcia wcześniejszej spłaty. Postanowienie to określa jedynie techniczny sposób procedowania w przypadku wcześniejszej spłaty.

Stosownie do treści art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. umowa powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. W umowie kredytu w § 1 ust. 5 zawarta została informacja dotycząca rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz w ust. 4 całkowitej kwoty do zapłaty. Informacje te zostały przedstawione w sposób prawidłowy i zrozumiały. W tym zakresie pozwany nie naruszył zatem obowiązku informacyjnego. Z ustawy o kredycie konsumenckim nie wynika obowiązek podawania precyzyjnie w umowie założeń opisanych w ust. 3 pkt 4 i 5 załącznika nr 4 do u.k.k.

Umowa spełnia również wymogi przewidziane w art. 30 ust. 11 u.k.k.. Treść § 8 umowy kredytu, w którym opisano zasady informowania o zmianie oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego jest zgodna z art. 36 ust. 3 u.k.k. Z uwagi na fakt, że stopa procentowa odsetek za opóźnienie wynosiła dwukrotność stopy referencyjnej NBP i 5,5 p.p. tj. 16,50% w stosunku rocznym, wystarczające było w umowie określenie, że o zmianie wysokości tego oprocentowania bank zawiadomi pożyczkobiorcę korespondencyjnie za pośrednictwem wskazanego w umowie adresu e-mail (oświadczenia – pkt 1, k. 18 umowy).

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez pozwanego art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. Wbrew stanowisku powoda przyjąć należy, że z tego ostatniego przepisu nie wynika obowiązek informowania konsumenta o uprawnieniu do odstąpienia na innej podstawie prawnej niż art. 53 ust. 1 u.k.k. (por. T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 30). Bank sprostał w § 15 umowy obowiązkowi informacyjnemu o prawie odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 53 ust. 1 u.k.k.

W ocenie sądu nie doszło do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. przez niewskazanie warunku determinującego zmianę kosztów, jakim jest skorzystanie z sankcji kredytu darmowego. W ocenie sądu skorzystanie z sankcji kredytu darmowego zakłada naruszenie obowiązku informacyjnego po stronie banku, czego bank nie zakłada udzielając stronie prawidłowych pouczeń. Ponadto skorzystanie z ww. sankcji jest oświadczeniem prawokształtującym, a zatem zmienia stosunek prawny w sposób zależny całkowicie od woli kredytobiorcy. Nie jest możliwe pouczenie o wszelkich konsekwencjach wszelkich oświadczeń prawokształtujących składanych przez drugą stronę umowy, gdyż to ona jest dysponentem swojej woli i jedynie ona wpływa wówczas na kształt stosunku prawnego. Dlatego stawianie tego wymogu bankowi jest jedynie próbą poszukiwania iluzorycznego uchybienia dającego rzekomą podstawę do skorzystania z sankcji, do której zastosowania brak jest podstaw.

Analizowana umowa nie narusza również art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k. § 5 umowy określa, bowiem zasady dotyczące zmiany stopy oprocentowania kredytu. Powód nie wykazał, na czym miałyby konkretnie polegać nieprecyzyjność zapisów zawartych w § 5 umowy, oraz nie wykazał, dlaczego uważa, że zapisy te pozwalają na szerokie możliwości wykorzystania tego uprawnienia w sposób korzystny dla kredytobiorcy. Przeciwnie, z ww. postanowienia umownego wynika, że Bank nie był uprawniony do kształtowania w sposób całkowicie dowolny oprocentowania kredytu, gdyż te uzależnione były od ogólnej sytuacji finansowej na rynkach międzybankowych i od zmian wskaźników stopy

referencyjnej NBP. Omawiane postanowienie umowne dokładnie objaśnia nie tylko warunki zmiany oprocentowania ale także zasady owej zmiany. Ponadto zmiany oprocentowania zostały ograniczone co do wysokości poprzez odwołanie do odsetek maksymalnych (§ 5 ust. 4 umowy).

W ocenie sądu nie doszło do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. przez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy prawa do zmiany kosztów sposób niejasny i nieprecyzyjny. W ocenie sądu bank sprostą obowiązkowi informacyjnemu i podał jasno o ile muszą zmienić się w szczególności ceny rozliczeń międzybankowych, aby doszło do zmiany kosztu umowy. Odrębną kwestią jest skuteczność zastrzeżenia poczynionego w § 3 ust. 2 pkt 2 umowy, w szczególności w zakresie „zmiany cen rozliczeń międzybankowych”, w szczególności w kontekście klauzul abuzywnych. Podkreślić należy, że to jedynie w tej płaszczyźnie konsument mógłby poszukiwać ochrony, natomiast podnoszenie zarzutu niewłaściwej informacji jest w tym miejscu bezzasadne, gdyż informacja co do przesłanek zmiany kosztu jest określona jasno i precyzyjnie, a jedynie materialnoprawne przesłanki zastosowania tej zmiany mogą budzić wątpliwości. Z tej przyczyny zarzut ten nie może prowadzić do skuteczności oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego.

Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 i 12 oraz art. 30 ust. 1 pkt 7 i 10 u.k.k. sformułowane w pkt 9 i 10 uzasadnienia pozwu. W tym zakresie strona powodowa niezasadnie wskazywała na obowiązek zamieszczenia w pouczeniach dotyczących umowy pożyczki informacji dotyczących innych stosunków prawnych lub kosztów dochodzenia niewykonanego lub nienależycie wykonanego zobowiązania. W ocenie sądu pouczenia zawarte w umowie wyczerpują oczekiwania ustawodawcy zawarte w art. 30 ust. 1 u.k.k.

W zakresie zarzutu nieprzedstawienia szczegółowego rozliczenia każdej z wpłacanych rat kredytu (zarzut z pkt 11 uzasadnienia pozwu), sąd uznał, że konsument został w § 6 ust. 8 umowy szczegółowo poinformowany o kolejności zaliczania poszczególnych wpłat na poszczególne należności, zaś w § 6 ust. 2 określono szczegółowo wysokość poszczególnych rat. Umowa nie zawiera wprawdzie § 17 ust. 2 w brzmieniu podanym w sprzeciwie od nakazu zapłaty, ale zawiera m. in. § 7 ust. 3 wskazujący na możliwość zapoznawania się na bieżąco z aktualnym planem spłaty uwzględniającym zmiany wynikające np. z nadpłat, zawieszenia spłat rat, zwłoki w zapłacie rat, itp. W ocenie sądu obowiązek informacyjny w zakresie pouczenia o sposobie, terminach płatności oraz o kolejności zaliczania wpłat na poszczególne należności został zatem zachowany i mógł podlegać bieżącej kontroli pożyczkobiorcy. Stąd również ten zarzut okazał się niezasadny.

W ocenie sądu w przedmiotowej sprawie nie zostały zatem spełnione przesłanki uzasadniające skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że powództwo podlegało oddaleniu również z tego powodu, że nie zostało wykazane, co do wysokości. Pozwany zakwestionował prawidłowość wyliczenia dochodzonej kwoty. Tymczasem powód nie przedstawił dowodów, które pozwalałyby zweryfikować prawidłowość naliczania przez niego odsetek, których zwrotu się domaga. Nie przedstawił dowodów, że do spłaty poszczególnych rat dochodziło w dniach i w wysokości przedstawionej w zestawieniu załączonym do pozwu (k.27-28v), co wpływa na wysokość uiszczonych odsetek. Miarodajnym w tym zakresie byłoby okazanie historii rachunku bankowego, z którego dokonywano wpłat, względnie odcinków pocztowych, o ile wpłaty dokonywane były za pośrednictwem usług płatniczych pocztowych. Tym samym w oparciu o przedstawione przez powoda dowody nie można zweryfikować prawidłowości wyliczenia kwoty wskazanej w pozwie. Jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, żądanie skierowane do sądu o zwrócenie się do pozwanego o przedstawienie wysokości spłat przerzucało ciężar dowodowy z profesjonalnego pełnomocnika na sąd i było niezasadne w świetle art. 250 § 1 zd. drugie k.p.c.

O kosztach procesu sąd orzekł w pkt 2. wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty pozwanego złożyła się kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) oraz koszt opłaty skarbowej w wysokości 17 zł poniesiony w związku z udzielonym w sprawie pełnomocnictwem.

Sędzia Alicja Sieczych-Drzewiecka

**Zarządzenie:** odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego bez pouczenia.

Sędzia Alicja Sieczych-Drzewiecka